

KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Czerwiec. — Rok 1850.

№ 160.

Jutro, Śteż Agrypiny P. M.

Sobota.

We wsi *Grabienice*, położonej w Pcie Konińskim, zarządzoną została z polecenia wyższej Władzy, repara-cja tamiecznego Kościoła parafjalnego, za sumę rsr. 2197 k. 21 (zł. 14,643 gr. 2). Kościół ten liczy 1390 parafjan, i położony jest w Dekanacie *Konińskim*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w czasie pobytu SWEGO w *War-szawie*, znalazłszy nadzwyczajny w temże mieście po-rządek, raczył objawić zupełną Swoją wdzięczność NA-MIESTNIKOWI Królestwa, Jenerałowi FELDMARSAŁKOWI, *Xięciu Warszawskiemu*, Hrabiemu PASKIEWICZOWI *Ery-wańskiemu*; oraz Najwyższe zadowolenie: Xięciu *Gor-czakow* Jenerałowi-Adjutantowi, Warszawskiemu Wo-jennemu Jenerał-Gubernatorowi; Jenerałowi-Lejtnan-towi *Tutezek* Komendantowi m. Warszawy; Jenera-łom-Majorom: *Abramowiczowi* 1mu, Warszawskiemu Ober-Policmajstrowi; *Puchale-Cywińskiemu*, z Korpu-su Żandarmów; i Pułkownikowi *Rudzewiczowi* Do-wódcy Dywizjonu Żandarmów; nadto wszystkim Sztabs i Ober-Oficerom Policji i Dywizjonu Żandar-mów. Niższym zaś stopniom Policji i tegoż Dywizjo-nu, J. C. K. MOŚĆ, udzielić raczył po 25 kop: sr. dla każdego.

Rozkazem CESARSKIM, Jenerał-Major *Voelkner* 1szy, zostający przy Osobie JO. Xięcia Feldmarszałka Głó-wno-Dowodzącego armją czynną, mianowany został Dowódcą 2ej Brygady, 3ej Dywizji Grenadierów.

Radca Stanu *Szebeka*, Szambelan Dworu J. C. K. MO-ŚCI, wybrany na Kuratora honoro: Gimnazjum *Mohy-lewskiego*, zatwierdzony został w tym Urzędzie.

Prawidła względem wstąpienia w związki małżeń-skie Urzędników i Oficjalistów Rządowych. — 1. Za-den Urzędnik lub Oficjalista, od dnia ogłoszenia niniej-szych prawideł, nie może zawierać związków małżeń-skich, bez uzyskania na to pozwolenia upoważnionej do tego Władzy. 2. Pozwolenia na zawarcie związków małżeńskich udzielane będą: a) dla Urzędników 6tej kl: i wyższych, przez Radę Administracji Królestwa; b) dla Urzędników od 7ej do 10ej klasy włącznie, przez właściwe Komisje Rządowe, lub inne Władze Naczel-ne, od tychże Komisji Rządowych niezawisłe; c) dla wszystkich innych niższych Urzędników i Oficjalistów, przez Władze, które ich nominują. 3. Przy ocenieniu prośb o pozwolenie do zawarcia małżeństwa, Wła-dze udzielające one, będą miały na szczególnym wzglę-dzie, o aby Urzędnik lub Oficjalista, przez niestosow-ność związku, nie pogorszył swego położenia. 4. Ur-zędnik lub Oficjalista, któryby bez pozwolenia wła-sciwej Władzy zawarł związek małżeński, ma być, ja-ko nieuległy rozporządzeniom Rządu, ze służby odda-łony. 5. Otrzymane pozwolenie na zawarcie związków małżeńskich, składane będzie do Akt Stanu Cywilnego.

Duchowni, dopełniający obrzędu ślubu małżeńskiego Urzędników i Oficjalistów, bez złożenia sobie pozwole-nia właściwej Władzy, ulegną karze z mocy artykułu 21, prawa o małżeństwach z dnia 10/28 Marca 1836 roku. 6. Rozporządzenia Powyżej wymienione nie stosują się do Urzędników i Oficjalistów ze Skarbu niepłatnych, chociażby nominacja ich od Rządu zależała; Aplikanci wszakże i Dyetarjusze przy Władzach Rządowych, takowym podlegają. — Zgodno z Oryginałem NAJJA-SNIEJSZEMU PANU przedstawionym, Minister Sekretarz Stanu, (podpisano) Ig: *Turkull*.

Magistrat Miasta Warszawy, przypominając staroz: składnikom i dystylatorom wódek, niemniej szczegó-łowym szynkarzom piwa i wódek, procederami temi w mieście *Warszawie* i przedmieściu *Pradze* trudnią-cym się, że stosownie do obowiązujących przepisów, konsensa skarbowe na powyższe procedera przed dniem 1szym Lipca r. b., niezawodnie wykupione być winny; uprzedza zarazem, iż konsensa propinacyjne czyli pa-tenta do końca Lipca t. r., za postanowionemi opłata-mi wydawane będą. Kto zaś w terminach wyżej wy-mienionych, właściwego konsensu nie wykupi, do tru-dnienia się tym procederem, niezawodnie prawo u-traci.

Urząd Lekarski Gub: Warszawskiej. Zawiadamia wolno-praktykujące Akuszerki, o wakującej posadzcie Akuszerki rządowej miasta *Zawichosta*, w Pcie San-domiers; Guber: Radomskiej, z pensją roczną rs. 30; o którą zgłosić się wypada, z dowodami kwalifikacyj-ne-mi do Urzędu Lekarskiego w *Radomiu*.

W Księgarni *Rudolfa Friedlein*, dawniej pod firmą *Fr: Spiess i Sp:* przy ul: Senatorskiej Nr 460, są do naby-cia następujące nowości, jako to: *La Mert* Nauka życia, czyli jak i dla czego żyć trzeba; cena zł. 8; Podarek do-brej matki, powieści moralne przez autorkę *Pamiętni-ki po dobrej matce*, 3 tomy, zł. 18; Pisma *Klemensa Protasza*, tom 1, zł. 20; Pisma Śgo BERNARDA (prze-kład z łacińskiego), zł. 13 gr. 10; *Kondratowicza* Dzie-je literatury w Polsce od pierwiastkowych do na-szych czasów, tom 1, poszyt 1 i 2; prenumerata za 2 to-my, zł. 30; *Grabowski* Ukraina dawna i terażniejsza, tom 1, zł. 26 gr. 20.

Amatorowie pięknych koni, mogą oglądać takowe w stajniach Hotelu *Angielskiego*. Kilkunastu bowiem przesłicznych i ujeżdżonych zupełnie *wierzchowców*, będących własnością Hr: *M. Wollowicza*, a przezna-czonych na sprzedaż, mieszczą się tamże, i każdego cza-su oglądane być mogą. — Wczorajszy targ *Muranow-ski*, nie był bardzo liczny, albowiem wszystkie prawie konie, poprowadzono do *Łowicza*, na targ *Śto-Jan-ski*.

Zdaje się że napróżno przypominaliśmy o jutrzejszych *wiankach*, bo i któż będzie obojętny na uświetniony wiekami zwyczaj, a jeszcze tak niewinny, i tak poważny w całej swej prostocie, jakim jest puszczenie na wodę kwiecistego wianka. Toć i cichej i spokojnej jak dzisiaj *Wiśle*, należy się hołd jakiś, który jej składamy przez wyscietanie rok rocznie płynącego jej łona kwiatami. A wszystko jest potemu, bo i pora ciepła, i barometr wróży pogodę, i ogrody pełne różnobarwnych róż, tak jak pola bławatków. Po magazynach naszych widać także ruch i przygotowania, bo niech się jak chce burzy Pan W. K., a my powtórzemy to, co zawsze mawiamy i mawiać będziemy, że bez skromnego a pełnego wdzięku zebrania płci pięknej, bez tych różnobarwnych i z taką umiejętnością rozsianych kolorów, nie ma zabawy i nie ma życia!

Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł poszyty 5ty dzieła p. t. *Księga Świata*, zawierający: *Wilk*, dalszy ciąg; *Drezno* (z ryciną na stali); *Hejdelberg* (z ryciną na stali); Rozbicie fregaty angielskiej „*Arch-Duke Charles*”, opowiedziane przez Oficera marynarki; O ptakach drapieżnych dziennych w ogólności, i łowach z nimi, (z ryciną kolorowaną); *Falenty*; *Indje wschodnie* (z ryciną na stali); *Grusza* (z ryciną kolorowaną); Wyprawy Kapitana *Ross* do bieguna północnego. Szósty poszyty wyjdzie wkrótce. Cena pręnumerytu na 12 poszytów, złp. 40; na stacjach pocztowych i pocztamtach, złp. 45.

Onegdaj złożono w Red: *Kurjera* od J. M. zł. 20 dla Sierot i Kalek pod opieką Warsz. Tow. Dobroczynności zostających.

Kilka dni temu jak P. *Preüscher*, właściciel menażerji na *Nalewkach*, za ogrodem *Krasińskich*, powrócił z zamierzonej do *Londonu* podróży, przedsięwziętej przez niego, w celu zakupu nowych sztuk zwierząt, mających wzbogacić jego menażerję. Tymczasem z powodu opóźnienia podróży, a tem samem rozprzedania już wszelkich osobliwości, pozbawieni zostaliśmy nie jednego może ciekawego okazu, czyli egzemplarza ze zwierząt; bo co do ptactwa, P. *Preüscher* dostawił do *Warszawy* aż ośm sztuk *papug*, z których sześć *zielonych*, a dwie białe *Kakadu*, jedna z *różową* a druga z *żółtą* podszewką. Pierwsza nawet odznacza się szczególniejszym talentem, oprócz bowiem zalety ułaskawienia, wygaduje jeszcze niestworzone rzeczy, a nawet robi tak nazywane *komplimenta* na przyjęcie gości. Inne zaś, różnego są ukształcenia, już to celując w początkach, już będąc na ukończeniu nauk; wszystkie zaś są do sprzedania. Prócz tych *gadulek*, przywieziony także został sławny czworonożny niszczyiciel jaj krokodylich *Joh-neumon*, należący do rzędu osobliwości menażeryjnych; oraz piękny *brezylijski* różno-kolorowy śpiewak, wielkości naszego *kwiezoła*, a znany pod nazwiskiem *Kagodyla*. Zajął on miejsce w klatce przed samą menażerją; jest tak łaskawy, że cukier lub inne słodycze, przyjmując

bez obawy z rąk każdego karmiciela, i od rana samego, wycina nam niesłychane dotąd w *Warszawie*, *brezylijskie* kuranty, w gęście naszych *gilów* lub też *ziemb*, i t. p., tylko nieco grubszym *zamorskim* głosem.

Zamieszczone w Nr 43 Korespondenta handlowego, przemysłowego i rolniczego przy *Gazecie Warszawskiej*, objaśnienie domu handlowego *Makowski, Kędzior et Comp.*, a dotyczące zakwestjonowanych przez Pułkownika *Rossmann* wyrachowań, w Tabelce porównania miar *pruskich z polskimi*, uważane być może jako odpowiedź na ostatnie uwagi tegoż W. Pułkownika *Rossmann*, zamieszczone w *Kurjerze* Nr 156.

W tych dniach oglądaliśmy nową pracę naszego Artysty P. Alex: *Majerskiego*, przedstawiającą nam poraz pierwszy widok całej *Saskiej kepy*, od strony *Pragi*, oddany przez niego z wielkim talentem. Widok ten ma być odbity w cynkografji *Banku Polskiego*, przez znanego z tylu prac swoich P. *Smokowskiego*, i dołączony zostanie, do wyjść mającego wkrótce dziełka pod tyt: *Opis trzech kep pod Warszawą*, przez P. Alex: *Wejnerta*, o czem już poprzednio wspomnieliśmy.

Kurs wczorajszy: Za Imperjały Rossyjskie, dają rs. 5 k. 17 (zł. 34 gr. 14). Za Dukaty holen: nowe ważne, żądają rs. 3 k. 6 (zł. 20 gr. 12), dają rs. 3 k. 3 (zł. 20 gr. 6). Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 93 (zł. 99 gr. 16), dają rs. 14 k. 91 (zł. 99 gr. 12); wartość kuponu k. 29⁵/₄.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Komedji *Pierwsza lepsza*, Panna *Ciemska*, i Pan *Stolpe*; po Kom: *Noga drewniana*, Panny *Ciemska* i *Moroz*, oraz Pan *Stolpe*.

W dniu 11 Lutego r. b., ustanowiony został w mieście *Lublinie*, nowy Kantor Loterji klasycznej Królestwa Polskiego, na imie JP. Leona *Rejner*.

Na trakcie pomiędzy *Radzyminem* a wsią *Zawady*, w Pcie Stanisławowskim, niewiadomi sprawcy zamordowali dnia 8 b. m. przejeżdżającego pachciarza *Nadunona Zarebę*.

W d. 22 z. m. znowu 9cio-letnia córeczka włościanina ze wsi *Mogilny* w Pcie Sieradzkim, stała się pastwą żarłoczności wilków, które spotkawszy ją w polu pasącą bydło, rozszarpały ją. Nadto w d. 2gim b. m. ten sam los spotkał również 9cio-letniego chłopczyka w kolonji *Dłutów* w Pcie Piotrkowskim, gdzie pędząc wieczorem bydło z pastwiska, został przez wilka porwany i uniesiony do lasu. Nazajutrz znaleziono już tylko odzież krwią zbroczoną i porozrzuconą tu i owdzie kości. Oprócz tych wypadków, wydarzył się także jeden, w którym koń, ubił *Sikorę* 6cio-letniego chłopaka, a to w d. 4 b. m. w *Nowej Alexandrji* (w Puławach).

Wspomniane już przez nas burze i grady w niektórych miejscach Królestwa, dotknęły, jak się teraz z urzędowych wiadomości pokazuje: wieś *Kościelne* i *Sezłkowę* w Pcie Włocławskim; gminę *Siedlec* w Pcie Wieluńskim; wieś *Wolę Swinięchą* w Pcie Kaliskim;

Żychlin-Radostow w Pcie Wieluńskim; oraz dobra *Paniewko* i m. *Osięciny* w Pcie Włocławskim. Oprócz zboża tak ozimego jako i jarego, niemniej ogrodowizn i drzew owocowych, znaczne także szkody zrządzone zostały i w zabudowaniach wszelkiego rodzaju.

Z PETERSBURGA. — Książę *Mikołaj Jusupow*, Uczeń Uniwersytetu *Petersburgskiego*, pragnąc uczcić pamięć zmarłego ojca, i zostawić wspomnienie pobytu własnego w Uniwersytecie, ofiarował summe 10,000 rs., z której procenta mają być rozdzielane co roku, w równych częściach, pomiędzy dwóch z najniezamożniejszych uczniów Uniwersytetu, którzy z skutek złożonego egzaminu, okazały się celującymi w literaturze i historii rosyjskiej. Minister Oświecenia, upoważniwszy przyjęcie tej fundacji, miał zaszczyt złożyć o tem raport Najjaśniejszemu PANU, w skutek czego, J. C. MOSC objawić raczył zadowolenie Swoje.

AUSTRIA. Wiedeń 15go Czerwca. — Wkrótce ma być ogłoszonym prawo o prasie, obowiązujące dla całego państwa. — Mówią o nowej konferencji Biskupów. — Przybył tu Cesarsko-Rosyjski Tajny Radca *Tegoborski*. — Hrabia *Sedlnicki* wyjechał do *Stryji*. — Rozpisano konkurs na tłumaczy do dziennika praw, do języków: *polskiego, madziarskiego, rumuńskiego, illyryjskiego, rusińskiego i słowackiego*. — Niektóre gminy czeskie podały petycję przeciw wprowadzeniu Jezuitów. — Brak tu zupełny czeladników krawieckich; w tutejszej gospodzie krawieckiej zażądano ich blisko 300, a żaden się nie zgłosił. — Składy tytoniu w *Węgrzech* i zapasy, oceniają na 50 milionów złotych reńskich. — Hrabia *Stadion* w *Gräfenbergu* został rażony apoplexią, ale go *Priesnitz* uratował. — Zreorganizowane pułki huzarów, liczą 4940 ludzi; są to powiększonej części *b. honwedy*; ludzie młodzi, silni i dobrze wyćwiczeni; w ogóle armja liczy 11 pułków huzarów. — Armja austriacka liczy 7 Feldmarszałków, 23 Feldzeugmeisterów, 115 Feldmarszałk-Poruczników, 147 Jenerałów-Majorów, i 200 pobierających pensję emerytalną. — Rząd myśli oddać opiekę nad choremi w szpitalach wojskowych Siostram *Mikosierdzia*. — Przybyli tu: Hr. *Chambord* z Xieciem *Blacas*, Książę *Windischgrätz* i Hr. *Nugent*. — Wiadomość o dymisji Hr. *Radeckiego*, była fałszywą.

FRANCJA. Paryż 16go Czerwca. — Podróże do *St. Leonard*, zajmują wszystkich. *P. Molé* nie jedzie do *Anglii*, podobno wpływ bonapartystowski to zrobił; *P. Guizot* chce działać w duchu przeciwnym Panu *Thiers*, który opiera się połączeniu obu linii *Burbonów*; Książę *Broglie* chce pogodzić *PP. Thiers* i *Guizot*. — Kardynał *Dupont* po powrocie swym, daje jak najbardziej zadowalające szczegóły o stanie spraw rzymskich. — Przez *Paryż* i z *Paryża* mnóstwo żołnierzy urlopowanych udaje się na prowincję. — *P. Girardin*, myśli całe swe działanie w izbie, zwrócić ku uzyskaniu reformy systematu podatków. — Dziś wyszedł pierwszy numer

dziennika *Peuple*, przemienionego z dziennika *Voix du Peuple*, organu Pana *Proudhon*. — Izba odroczy się dopiero od 15 Sierpnia, i ferie trwać będą do 20 Września. — Wkrótce gabinet przedstawi projekta do prawa o drukarniach i o reformie wyboru przysięgłych. — Na zgromadzeniach stronnicych w kwestji dotacji, większa część reprezentantów oświadczyła się tylko za zapłaceniem długów Prezydenta, inni za jednorazową wypłatą summy 1,600,000 fr. — Jeżeli prawo uposażenia odrzucone zostanie, co wywoła zmianę gabinetu, wtedy nie wiadomo, jakiego stronnictwa gabinet nastąpi, bo lewa nie chciałaby wejść do rządu przy tej kwestji. — Prezydent miał oświadczyć, że w razie odrzucenia projektu uposażenia, poda się do dymisji, i odwoła się do ludu. — Ministrowie *Fould*, *Rouher* i *Hautpoul*, oświadcza, że projekt uposażenia musi przejść w formie przez rząd przedstawionej, inaczej również podadzą się do dymisji: *P. Baroche* i reszta Ministrów przystaje na zmiany w formie, byle summe 3ch milionów utrzymać. — Kwestja uposażenia oddziaływa na giełdę, na której mało robią interesów. — O sprawie *angielsko-greckiej*, nie nowego nie słychać. — W pułkach francuzkich wybierają podoficerów w celu utworzenia gwardji dla PAPIEŻA; *Austria* z swej strony ma także dostawić pewien kontyngens. — W portach francuzkich o żadnych uzbrojeniach nie słychać, wszystko jest tam jak najspokojniejsze.

NIEMCY. — Karę śmierci wyrzeczoną na *Bakunina*, *Heubnera* i *Röckela* w *Dreznie*, złagodzone na dożywotnie więzienie.

PRUSY. — Kolegium Xiążąt unji odbyło drugie posiedzenie i zajmowało się ułożeniem sądu unji. — Wiele dzienników w *Berlinie* zakazano pocztą przysyłać prenumeratorom. — Spodziewają się wkrótce powrotu Xiecia *Pruskiego*. — Wszystkie procesa z Maja r. z., już ukończono.

WŁOCHY. — Gwardja nar. *Turyngu* dała Xieciu i Xieźnie *Genui* serenadę. Główne ulice były świetnie uiluminowane; Król przejeżdżał po mieście i wszędzie był witany z niesłychanym zapalem. — Rząd francuzki ofiarował swe pośrednictwo pomiędzy rządem *Paryżem* a *Turynem*, w kwestji prawa *Saccardi*. — W *Rzymie* ma być utworzoną Komisja łask. — Brak w kassach rzymskich jest wielki; wkrótce nie będzie czem płacić urzędników i wojska; kolei żelaznej do *Frascati* nie kończą z tego powodu. — OJCIEC *Sty* przesłał na ręce Przełożonego Kościoła francuzkiego *Sgo Ludwika* w *Rzymie*, medal dla 10-letniego *Henryka Noiret*, syna Kapitana dragonów wojsk francuzkich tegoż nazwiska, który w chwili powrotu JEGO ŚWIATOBLIWOŚCI do pałacu swego, wiedziony chęcią ujrzenia Namiestnika *CHRYSTUSOWEGO*, przemknął się przez linje wojsk szwajcarskich otaczających przystępy pałacu, padł do nóg Prusa IX, i uzyskał w tej chwili Jego błogosławieństwo.

ROZMAITOŚCI. — Niedawno w *Anglii* odbył się szczególniejszego rodzaju zakład. Na wspaniałej uczcie u Pana *Lumleja*, znajdowała się także między innemi najzawołańszymi artystami, słynna śpiewaczka Panna *Alboni*. Przed wieczorem, odezwał się w gęstwinie *słowik*, a pełni pomysłu Lordowie, zaproponowali między sobą wielkie zakłady o to, kto kogo przewyższy w śpiewie, czy ów kochanek wiosny, czy Panna *Alboni*. Śpiewaczka nie pozwoliła sobie powtarzać dwa razy, i udała się w zarosłe, wśród której rozległa się niezadługo arja z *Włoszki w Algierze*. Słowik ucichł i słuchał, ale zaledwie śpiewaczka skończyła, zaczął dobierać tak przyjemne tony, iż wszyscy trzymający za artystką zakłady, już wątpić o swojej wygranej zaczęli. Jedna tylko Panna *Alboni* nie upadła na duchu, i gdy śpiewak umilkł, zain-tonowała mu nową arję z *Lukrecji Borgia*. Słowik słuchał, nie śmiejąc przerywać, a gdy ostatnie tony arji rozplynęły się w powietrzu, zatrzepotał skrzydełkami i uleciał, jakby nie śmiejąc już walczyć dłużej o pierwszeństwo. Po wsze strony rozległy się oklaski, Pannie *Alboni* przyznano zwycięstwo, a za wyjściem z gęstwy, odprowadzono ją do pałacu z tryumfem. — Niedawno w *Paryżu* na pogrzebie jednego z ogniomistrzów (*fajerwerkarzy*), pewien z przyjaciół mający mieć mowę nad grobem jego, taki sobie text obrał: »Dni moje jak *dym* uleciały.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dziekońska Anna Oby: z Augustowskiego nr 613; Kurowski Mich: Oby: z Brześcia Lit: nr 2682; Komierowski Jul: Oby: z Budziszyna nr 710; Krasiński Winc: Oby: z Łęki nr 584; Lewasow Bazyli Pułko: z Grójea nr 414; Łaski Wład: Uczeń Uniwer: z Dorpatu nr 602; Lasoccy Józ: Oby: z Kiernozi, i Wład: Oby: z Brochowa nr 590; Łęczyńska Zofja Oby: z Wilanówka nr 414; Puszkina Żona Pułko: z Brześcia Lit: nr 626; Rostworowska Urszula Oby: z Praszyna nr 613.

Wyjechali: Berska Bronisława Żona Jener: do Karlsbad; Grabowski Sew: Hr. do Gu: Grodzieńskiej; Istomin Wsiewołod Kap: do Petersburga; Poletyło Jan Hr. do Rakolup; Rulikowski Wład: Oby: do Niemiec; Woroniecka Leokadja Xżna do Karlsbad; Wodzińska Konst: Oby: do Drezna; Woroniecki Jerem: Xżę do Huszlewa.

DONIESIENIA.

Są do sprzedania z wolnej ręki Dobra STRZAŁKI z przyległościami, w Pow: Rawskim, Gub: Warsz: położone, na trakcie z Rawy do Nowego-Miasta, o 10 mil od Warszawy, a 5 mil od Kolei żelaznej, mające 35 włók gruntu miary chełmińskiej, między tym 950 morgów w większej części pszennej, z odpowiednieniami łakami, składające się z jednego Folwarku, i 2ch wsi zarobnych, z inwentarzami i gospodarskimi narzędziami, posiadające zabudowania folwarczne murowane, w dobrym stanie będące, jako to: dwie Owczarnie, Oborę, Stajnie, Wozownie, obszerny Spichrz cynikiem pokryty, z Piwnicami, i Stodoły ze słupami murowanymi. Blizsza wiadomość powyższą można w Warszawie przy ulicy Krakows-Przedm: Nro 455 i 6, w domu Dobrycza, na 1szem piętrze, po lewej stronie.

W dniu 19 b. m. o godz: 11 z rana, z pracowni Józefa Jaworskiego, Krawca Damskiego, przy ul: Bednarskiej w domu własnym pod Nr 2678 b. c. mieszkającego, wydana została pewnej Osobie przez pomyłkę, SURNIA materyalna, w krateczki drobne zielone, na tle różowem, w miejsce żagnotowej białej, w kółeczka wiśniowe.

Uprasza się też Osobę, aby takową Suknię jak najspieszniej na koszt odbierającego, nieczekając okazji, nadesłać raczyła.



TRYKI Merynosy z Owczarni Leona Hr. Potockiego, dawniej Hr. Matuszewica, stoją jeszcze dziś w gmachu dawnego Teatru, w Sklepie Nr 2, obok Sklepu nóżnego, zamkniętego.

W Ogrodzie Dóbr Czyste, za Wolskimi Rogatkami, dostać można każdego czasu, **CZERESNI** w dobrym gatunku; o czem uwiadamia się Szanową Publiczność.

Od dnia 24 b. m. są do wydzierżawienia na lat 6, Dobra SUCHE położone w Pow: Przasnyskim, pół mili od miasta Krasnosielca, a mil 2 od m. Przasnysza, składające się z folwarku Suche, z wsią tegoż nazwiska, folwarku Łazy z wsią tegoż nazwiska, folw: Sławki z wsią zarobną Gady, tudzież folwarku na wsi szlacheckiej Żalogi, propinacji na 5u Karczmach, Gorzelnią z aparatem parowym Pistorjusza, i Młockarnia; wedle rejestrów pomiarowych, jest ogólnej przestrzeni w ogrodach warzywnych miary nowopols: morg 65, pr: 80, pola ornego morg 1754, łak m. 280 pr: 23, pastwisk m. 51 p. 193, zarośli m. 396 p. 186, wolnego paśniku w boru m. 3823 p. 129. Blizsza informacja w Warszawie pod Nr 1303 przy ul: Nowy-Swiat, lub u Rejenta Niskiego w Przasnyszu.

Od d. 24 b. m. do wydzierżawienia na lat 6, Dobra Magnuszew Wielki, w Pow: Pultuskim, 13 wiorst od Pultuska, nad szosą położone, składające się z folw: Magnuszew, wsi zarobnej Suski, tudzież fol: Orsyce, z propinacją na 2 karczmach przy szosie i 2ch wsiach, Młynem wodnym na Orsycu. Wedle Rejestrów pomiarowych, jest ogólnej przestrzeni w ogrod: warzywnych morgów nowop: 59 p. 291, pola ornego m. 1337, łak 227, pastwisk 131, zarośli 133, wolnego paśniku w boru morg 1602. W folw: Magnuszewie znajduje się Gorzelnia z Apparatem Pistorjusza i Młockarnia. Blizsza informacja w Warszawie pod Nr 1303, Nowy-Swiat, lub u Rejenta Niskiego w Przasnyszu.

Z powodu wyjazdu sprzedają się z wolnej ręki, z wielkim rabatem: **MEBLE, ZWIERCIADŁA, MATERJE**, i różne Towary jedwabne; oraz Wyroby mody i Stroje wszelkiego rodzaju, z Magazynu Mód Pauliny *Vattaire*, w domu W. Grabowskiego, przy ulicy Miodowej pod Nrem 495, na 1szem piętrze, exystującego.

Onegdaj zginął CHŁOPCZYK, lat 3 mający, imieniem Ludwik, ubrany był w Koszulkę kartonową, boso; uprasza Matka o odprowadzenie go pod Nr 2720 przy uli: Browarnej.

POMARAŃCZ świeżych słodkich, nadszedł znaczny transport do handlu A. Koelichena, przy ulicy Długiej Nr 565/6.

Onegdaj o godzinie 7 wieczór, w Ogrodzie Saskim, zginęła mała SUCZKA, czarna, z białą łatką na piersi, tak stara, że ledwie chodzi, i do tego kulawa na przednią lewą nóżkę. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o oddanie jej do Kwatery Pułkownika, przy ul: Niecałej pod Nr 614 J, za przyswoitą nagrodą.



Na drodze między Zamościem i Warszawą, zgubiona została SUCZKA z gatunku wyłów angiels, mała, długie kasztanowate uszy i takiegoż koloru dwie plamy na grzbiecie. Łaskawy Znalazca raczy zgłosić się na Krakow-Przedm: pod Nr 443, na 2gie piętro, za nagrodą zł. 20.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 19.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 7.
TEATR WIELKI. Dziś, *Gapiatko*. 1szy akt *Opery Stradella*, i *Wesele w Ojowie*. — Jutro, *Córka Regimentu*. Tańce *Perskie*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pierwsze dni po ślubie*. *Arty-dzieło nieznanne*.